

Mieli wszystko - budżet, badania, kadrę. Najmądrzejsze głowy wszego świata, granty, konferencje i ankiety. Setki tysięcy kucyków tego świata z zgrozy przed zbliżającym się latem czekali na cud, który miał ich uratować przed ogniem piekieł. Wreszcie przybył - w chwalebnej tubce prosto z fabryki. Cud współczesnego świata dotarł do wszystkich topniejących od tyranii słońca Celestii, mając im dać ukojenie.

Niestety... był mały problem.

No bo jak użyć kremu przeciwsłonecznego przez futro?